



Cenne, bezcenne/ utracone

Rada redakcyjna Monika Kuhnke, Jacek Miler,
Piotr Ogródzki, Urszula Paszkiewicz

Redaktor naczelny Barbara Kobielska

Oprac. graficzne Karvázy©, Marcin Majer

Oprac. redakcyjne Krystyna Juriewicz

Korekta Krystyna Juriewicz, Maja Strzeżek

Tłumaczenie Anna Białoskórska

Redakcja: Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych

00-461 Warszawa, Al. Ujazdowskie 6; tel./fax 62104 45; tel. 628 22 85

Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą

00-071 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17; tel./fax: 826 30 59

Wydawca **Magina** sp. z o.o. 02-878 Warszawa, ul. Gajdy 38a

Zamówienia na egzemplarze prosimy kierować na adres redakcji

Druk i oprawa: Rzeszowskie Zakłady Graficzne S. A.

w numerze

3

Od odkrycia do wystawy
Piotr Ogrodzki

5

Cenny... bezcenny... acz nieodgadniony
Robert Różycki

8

Kolejny triumfalny powrót
Monika Kuhnke

10

Muzeum Juliusza Słowackiego
Jacek Miler

12

Falszerstwa dzieł sztuki.
Odpowiadamy za autentyczność
sprzedawanych u nas dzieł
Jerzy Huczowski

13

Straty wojenne (1939–1945)
Maria Romanowska-Zadrożna

15

Genialne zamki?
Paweł Szlachetko

16

Katalog strat
Monika Barwik

20

Polisa na obraz
Marcin Jaworski

23

Lwowska katedra ormiańska
Dorota Janiszewska-Jakubiak

26

Bramy i balkony XIX-wiecznych
warszawskich kamienic
Janusz Mróz

28

Starożytni rabusie (6)
– sprawa pasterza Buchaafa
Mirosław Barwik

32

Summary



▲ Fragment ekspozycji

Piotr Ogrodzki

Od odkrycia do wystawy

W maju 2001 r., niemal w trzynaście lat po odkryciu, w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie otwarto niezwykłą wystawę, prezentującą tzw. Skarb Średzki. Była to pierwsza wystawa tych niezwykłych znalezisk, poza Dolnym Śląskiem. Warto przypomnieć historię odkrycia skarbu i chociaż część perturbacji, jaka była z nim związana. Jest to również przyczynek do szerszej dyskusji o problemach poszukiwań skarbów, ochronie nie odkrytych dóbr kultury i obowiązującym prawie.

24 maja 1988 r. w Środzie Śląskiej odkryto znalezisko, które zostało później ogłoszone jako Skarb Tysiąclecia. Zaczęło się niewinnie, od telefonu na posterunek Milicji Obywatelskiej i przekazania informacji o zamieszaniu, jakie powstało wśród robotników na ulicy Daszyńskiego, którzy kłócą się między sobą o wykopane z ziemi przedmioty. Wstępnie zabezpieczono około 400 monet. Do wieczora było już ich ponad 1200. W tym czasie o znalezisku wie-

dzieli już chyba wszyscy mieszkańcy. Wiele osób pamiętało odkryty na tej samej posesji w 1985 r. skarb składający się z 3771 monet. Pojawiła się również pogłoska o złotej biżuterii, którą miano również znaleźć w wykopie. W dwóch miejscach: w wykopie przy ulicy Daszyńskiego oraz na wysypisku ziemi na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji, nocą trwały intensywne prace poszukiwawcze. Nie były jednak prowadzone przez archeologów. Mieszkańcy Środy Śląskiej wzięli sprawę w swoje ręce, podzielili teren na poletka i zaczęli ich regularne przeszukiwanie¹. W ciągu dnia teren był zabezpieczany, pracowali na nim pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Archeologiczno-Konserwatorskiego. Tadeusz Kaletyn, dyrektor ośrodka, wierzył, że średzka milicja właściwie zabezpieczy cały teren. W wypowiedzi dla *Przeglądu Tygodniowego* jednak stwierdził: *Kiedy codziennie rano przyjeżdżałem z funkcjonariuszami z Wrocławia, to najpierw musieliśmy przeganiać archeolo-*

3

cenne, bezcenne...